

Sygn. akt III AUa 1636/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Lucyna Guderska

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Słota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Ł.

sprawy **R. I.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o emeryturę

na skutek apelacji R. I.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 2 czerwca 2015 r. sygn. akt V U 1459/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1636/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony R. I. odwołał się w dniu 7 listopada 2014r. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z 22 października 2014r. odmawiającej przyznania mu emerytury w niższym wieku na podstawie art.184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015r., poz.748 ze zm.). Ubezpieczony domagał się emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od 3 maja 1982r. do 31 grudnia 1998r. w (...) S.A. w J. na stanowisku operatora wózka transportowego - robotnika magazynowego.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania, ponieważ ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999r. nie udowodnił żadnego okresu z wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z 2 czerwca 2015 r., w sprawie o sygn. akt V U 1459/15, oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w świetle następujących ustaleń faktycznych i prawnych:

R. I., ur. (...), na dzień 1 stycznia 1999r. udowodnił 25 lat, 6 miesięcy i 17 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Wniosek o emeryturę złożył 2 października 2014r.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, wnioskodawca był zatrudniony od 3 maja 1982r. do 5 marca 2006r. w (...) S.A. w J., których następcą prawnym jest spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J., w pełnym wymiarze czasu

pracy, jako operator wózka transportowego – robotnik magazynowy. Pracodawca w świadectwie pracy i w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, uznał pracę wnioskodawcy w całym ww. okresie za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach na stanowisku operatora wózka transportowego – robotnika magazynowego, wymienioną w wykazie A, dziale VIII, pkt 1, poz.2, stanowiącym załącznik do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z 7 lipca 1987r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego. Wg ustaleń Sądu Okręgowego, wnioskodawca pracował w magazynie wyrobów gotowych, jako operator wózka akumulatorowego transportowego – wózka widłowego, transportując kartony z meblami z produkcji do magazynu meblowego lub bezpośrednio na rampę zakładową, bądź z magazynu na rampę. (...) w kartonach były układane na palety i na paletach, przy pomocy wózka widłowego wnioskodawca przewoził je do magazynu bądź z magazynu na rampę, gdzie meble w kartonach były bezpośrednio załadowywane na samochody ciężarowe bądź wagony kolejowe.

Najczęściej wnioskodawca kartony meblowe, ułożone na paletach, przy pomocy wózka widłowego, układał na odpowiednich półkach i regałach w magazynie, do wysokości kilku metrów, a następnie kartony meblowe, ułożone na paletach na odpowiednich półkach, zdejmował przy pomocy wózka widłowego i przewoził na rampę, gdzie były przeładowywane na samochody. Wnioskodawca pracował w zespole przeładunkowym, liczącym od 3 do 5 osób. W skład tego zespołu wchodził operator wózka widłowego i 2 lub 4 osoby, które zajmowały się załadunkiem kartonów na samochody ciężarowe, bądź załadunkiem kartonów z meblami z produkcji na wózki widłowe. Wnioskodawca, jako operator wózka, zajmował się przede wszystkim obsługą tego wózka, ale również brał udział w razie potrzeby w załadunku mebli w kartonach na wózek widłowy bądź na samochody ciężarowe, które odbierały meble w kartonach na rampie zakładowej.

Załadunek mebli na rampie do samochodów ciężarowych odbywał się przy pomocy taśm załadunkowych. Zdarzało się, iż w ciągu 8 godzin pracy wnioskodawca pracował jako operator wózka widłowego, ale również zdarzało się, że przez 4 godziny zajmował się bezpośrednim załadunkiem mebli w kartonach na wózek widłowy czy taśmę załadunkową na rampie, a również zdarzało się, iż przez 2 godziny obsługiwał wózek widłowy, a przez 6 godzin zajmował się załadunkiem mebli w kartonach. Kartony z meblami ważyły od 10 kg do 150 kg.

W świetle tak poczynionych rozważań Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Czyniąc rozważania prawne Sąd pierwszej instancji wskazał na art. 184 ust 1 i 2 oraz art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd wskazał ponadto, że szczegółowe warunki uzyskania spornego świadczenia reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zmianami). W ocenie Sądu pierwszej instancji zasadnicze znaczenie na gruncie przedmiotowej sprawy przypisać należy przywołanym przepisom § 1, § 2 i § 4 w/w. rozporządzenia.

Czyniąc dalsze rozważania Sąd Okręgowy przytaczając liczne stanowiska z orzecznictwa wskazał, iż wystawione przez pracodawcę świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Świadectwo pracy traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Niniejszy dokument podlega przy tym jednocześnie kontroli zarówno, co do prawidłowości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 roku I UK 3/10, Lex nr 587974). Ponadto Sąd pierwszej instancji wskazał, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do cyt. rozporządzenia Rady Ministrów. Jednocześnie wykonywanie prac w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku,

oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy wskazał, że w wykazie A dział VIII pkt. 1 transport i łączność, będącym załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., jako prace w szczególnych warunkach, wymienione są ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie. W zarządzeniu Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 7 lipca 1987r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu (...) Chemicznego i Lekkiego (Dz. Urz. M.G. z 1987r., Nr 4 poz. 7) o, w załączniku Nr 1 wykaz A, w dziale VIII – transport i łączność, jako prace w szczególnych warunkach wymienione są ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych lub parzących w transporcie, a jako stanowiska wymieniony jest ładowacz, robotnik przeładunkowy (transportowy), robotnik magazynowy, operator maszyn, urządzeń i sprzętu przeładunkowego. Nie ulega wątpliwości, iż wnioskodawca nie pracował przy przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie, gdyż do tego rodzaju materiałów nie można zaliczyć mebli opakowanych w kartony. Przy tym prac wnioskodawcy, związanych z obsługą wózka widłowego, nie można zakwalifikować jako ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych, gdyż tego rodzaju praca nie wiąże się z dużym wysiłkiem fizycznym. Wnioskodawca wykonywał również prace załadunkowe i wyładunkowe kartonów z meblami, które ważyły od 10 kg do 150 kg, jednak prac tych nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż jego głównym zajęciem była obsługa wózka widłowego. Wprawdzie pracodawca wnioskodawcy wystawił mu świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jednak tego rodzaju pracy, jaką wykonywał faktycznie wnioskodawca, nie można zaliczyć do prac w warunkach szczególnych, gdyż ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych nie wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż pracę swoją wykonywał wnioskodawca w fabryce mebli i trudno tą fabrykę umiejscowić w branży transportowej i łączności, a jedynie wykonywanie ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, w tej branży można zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach.

Konkludując Sąd Okręgowy wskazał, że nie sposób uznać, aby wnioskodawca udowodnił wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach do dnia 1 stycznia 1999, a tym samym zaskarżona decyzja organu rentowego odpowiadała prawu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył ubezpieczony, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że ubezpieczony zajmował się przede wszystkim obsługą wózka widłowego, a tylko w razie potrzeby brał udział w załadunku mebli w kartonach na wózek widłowy lub na samochody ciężarowe, w sytuacji, gdy z treści zeznań świadków M. R. oraz R. S. i przesłuchania odwołującego się wynika, że przez zdecydowanie większą część czasu pracy zajmował się głównie ciężkimi, ręcznymi pracami załadunkowymi i przeładunkowymi, które łączyły się funkcjonalnie z obsługą wózka widłowego zajmującą odwołującemu średnio 1/5 wymiaru czasu pracy, przy czym czynności te wzajemnie się łączyły i czasowo przeplatały i były łącznie wykonywane w powiązaniu ze sobą w sposób stały (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin), a rzeczywisty podział czasu pracy na powyższe czynności - z uwagi na ich wzajemną zależność - jest praktycznie niemożliwy i został sztucznie wykreowany na potrzeby niniejszego postępowania, przez co ma w konsekwencji charakter ściśle umowny;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bez jakiegokolwiek możliwości łączenia stanowiska pracy wymienionego w wykazie stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia z innym łączącym się obowiązkiem pracowniczym funkcjonalnie i czasowo powiązany z rodzajem danej pracy, mimo że w niniejszej sprawie odwołujący przez większą część

czasu pracy zajmował się głównie ciężkimi, ręcznymi pracami załadunkowymi i przeładunkowymi (wymienionymi w wykazie A dziale VIII pkt 1 ww. rozporządzenia), które łączyły się funkcjonalnie z obsługą wózka widłowego.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę decyzji organu rentowego i przyznanie odwołującemu emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając Sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie, co do kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto apelujący wniósł o obciążenie organu rentowego kosztami postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał wszechstronnej analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady swobodnej ich oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego.

Istota sporu na gruncie przedmiotowej sprawy sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy wnioskodawca legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych liczonemu na dzień 1 stycznia 1999 r. Spełnienie przez ubezpieczonego pozostałych warunków określonych w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015r., poz.748 ze zm.) jest na etapie apelacji bezsporne. Zgodnie z treścią art. 184 cyt. wyżej ustawy, ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy – na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) – 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, to jest 25 lat.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie sposób uznać, iż dokonane przez Sąd Okręgowy istotne ustalenia faktyczne pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Innymi słowy, sąd zebrał konieczny materiał dowodowy, lecz źle go ocenił. Tego rodzaju zarzut jest zasadny wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (por. wyrok SA w Poznaniu z 19 sierpnia 2009 r. w sprawie I ACA 507/09). Mając na uwadze przytoczone standardy, zauważyć należy, że Sąd Okręgowy rozpoznający przedmiotową sprawę w sposób całościowy i wyczerpujący odniósł się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, na podstawie którego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. W sposób pozytywny należy jednocześnie ocenić wnioski, do jakich doszedł Sąd w oparciu o poczynione ustalenia. Do szczególnie doniosłych okoliczności faktycznych na gruncie przedmiotowej sprawy należy zaliczyć fakt, że skarżący pracował w (...) (później (...) Sp. z o.o.) jako operator wózka akumulatorowego transportowego – wózka widłowego, transportując kartony z meblami z produkcji do magazynu meblowego lub bezpośrednio na rampę zakładową bądź wyłącznie z magazynu na rampę. Jak wskazał sam ubezpieczony, pracując w zespole 3-5 osobowym wyłącznie on zajmował się obsługą wózka widłowego typu akumulatorowego, przy czym dodatkowo brał również udział w ładowaniu kartonów. Należy zauważyć, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia w pełni korelują ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim stanowią wierne odzwierciedlenie zeznań złożonych przez samego ubezpieczonego, który podał, że średnio około 3 godzin dziennie zajmował się obsługą wózka widłowego, a praca ta nie wiązała się z wysiłkiem fizycznym (por. przesłuchanie wnioskodawcy:12:52-20:41 min. na płycie CD –k.36 akt sprawy). Jednocześnie przedstawione okoliczności znajdują poparcie w zeznaniach świadków przesłuchanych na potrzeby niniejszego postępowania. Świadek R. S. zeznał, że wnioskodawca głównie zajmował się przewożeniem mebli z magazynu wyrobów gotowych

(około 70% czasu pracy) i wówczas „w większości zajmował się obsługą wózka widłowego” (por. zeznania świadka : 1:04:50-1:12:38 min. na płycie CD-k. 36 akt sprawy). Ponadto drugi świadek M. R. wyjaśniła, że ekipa załadunkowa składała się z 4 ładowaczy i operatora wózka widłowego . Zdarzało się , że wnioskodawca pomagał przy załadunku palet , gdy nie było pełnej obsady. Również ta świadek podała, że średnio jako operator wózka wnioskodawca pracował od 2 do 4 godzin dziennie (por. zeznania świadka : 1:29:41-1:33:37 min. na płycie CD-k. 36 akt sprawy). A zatem wbrew twierdzeniom apelującego , z materiału dowodowego wynika jednoznacznie , że wnioskodawca w 5-osobowej ekipie ładowaczy był jedynym operatorem wózka akumulatorowego i do jego zadań należała w pierwszej kolejności obsługa tego wózka. Twierdzenie apelującego, że zajmowało mu to tylko 1/5 czasu pracy, nie znajduje potwierdzenia w osobowych źródłach dowodowych, na które powołuje się skarżący. Tym samym postawiony zarzut sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wytrzymuje krytyki i pozostaje bez realnego wpływu na faktyczną ocenę wydanego przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia.

W rezultacie nie doszło też do naruszenia przepisów prawa materialnego , tj. §2 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43). W myśl powołanego przepisu okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że skarżący wykonywał obok ciężkich prac za- i rozładunkowych, wymienionych w wykazie A dziale VIII, pkt 1 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., inny rodzaj pracy na stanowisku nie objętym wykazem prac w szczególnych warunkach (operatora wózka akumulatorowego) i tego ustalenia (że praca operatora nie jest pracą w warunkach szczególnych) apelujący nie zwalcza .

Pozostawiając zatem na uboczu podniesioną przez Sąd Okręgowy kwestię braku możliwości zaliczenia ubezpieczonemu okresu pracy w warunkach szczególnych z uwagi na charakter branży, do jakiej należałoby zaliczyć (...), zauważyć należy, że zgromadzony materiał dowodowy nie uprawnia do stwierdzenia, że praca ładowacza była wykonywana przez ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku . Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał w utrwalonym orzecznictwie, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, lex nr 494129). Oznacza to, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Tak zatrudniony nie spełniałby bowiem koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stałe wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy. Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż wnioskodawca będąc zatrudnionym jako operator wózka transportowego - robotnik magazynowy, obsługiwał wózek akumulatorowy oraz wykonywał również prace związane z przeładunkiem kartonów z meblami, które to czynności wiązały się z wysiłkiem fizycznym. Nie sposób jednak uznać w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że ciężkie prace przeładunkowe były wykonywane przez niego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Jak wskazano wyżej, nie jest przy tym kwestionowane, że praca polegająca na obsłudze określonego pojazdu, wykonywana w ramach dobowej miary czasu pracy, nie oddziaływała szkodliwie na organizm ubezpieczonego. W tych okolicznościach przy jednoczesnym uznaniu, że prowadzenie wózka akumulatorowego nie miało charakteru incydentalnego czy marginalnego, a było czynnością na stałe wpisaną w zakres obowiązków pracowniczych, materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem Okręgowym nie daje podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony legitymuje się wymaganym 15- letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Tym samym niespełniona została przesłanka do przyznania mu emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Z omówionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.